

GAZETACzasopismo wychodzi co drugą niedzielę
Adres Redakcji i Administracji Jarosław, Skrytka poczt. 44
Konto czekowe P. K. O. we Lwowie № 500.619Cena numeru
20 groszy**JAROSŁAWSKA**

Prenumerata:

Roczna z przesyłką pocztową
wynosi **5.— zł.**Półroczna z przesyłką poczt.
wynosi **2.50 „**

Organ Rady Grodzkiej B. B. W. R. w Jarosławiu

Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca,
a listów nieopłaconych nie przyjmuje.

Ogłoszenia:

Podstawa obliczenia jest 1 mm. w jednym lamie.
Za miejsce wiersza milimetrowego
Na pierwszej stronie 1 zł.
W tekście 80 gr.
Nadesłane 40 gr.
Ogłoszenia zwykłe 16 gr.
Tabele lub zestawienia cyfrowe o 20 proc. więcej.

Widmo polityczne o znaczeniu światowym.

Tworzy się coś wielkiego, nieznanego, ważnego: poczwórny sojusz angielsko-włosko-niemiecko-francuski, nowe wydanie świętego przymierza. Jak święte przymierze nadużyło religii dla celów zupełnie egoistycznych i przyziemnych, by tłumić w zarodku hasła niepodległościowe i więzić narody, łaknące wolności, tak i powstające przymierze wyznacza sobie cel idealny: dobrobyt i sprawiedliwość, aby pod tą osłoną dogodzić egoizmowi imperjalizmu angielskiego i włoskiego.

I jeszcze jedno podobieństwo. Święte przymierze dało się odczuć ujarzmionej Polsce przez policyjne rządy Metternicha, stojącego pod dyktando cara Mikołaja, dzisiejsze czwóporozumienie ma również — między innymi — za cel upośledzenie Polski (stworzenie korytarza niemieckiego przez terytorjum Polski) dzięki rządowi Hitlera, wykonawcy poleceń ciężkiego przemysłu, oraz imperjalizmu włosko-angielskiego.

Francja zgadzała się na politykę Metternicha, dziś również aprobuje politykę Hitlera, wstępując do przymierza. Czemu tak czyni Francja? Osłabienie wielkie po wysiłku nadmiernym z epoki Napoleona I wywołało rozstrój, czasowy upadek sił państwotwórczych, skutkiem czego na widownię dziejową wysunęli się ludzie, którzy nie dorosli do władzy, zarozumiałcy, pyszałkowie. Oni dopomogli największemu wrogowi Francji t. j. Prusom, uzyskać hegemonję w Niemczech, ścigając na swą ojczyznę Sedan i hańbiący traktat frankfurcki. Reprezentantem tego kierunku był cesarz Napoleon III.

Kanclerz Bismarck potrafił uspić jego czujność, a co więcej, potrafił uzyskać jego zgodę na wojnę z Habsburgami, przesuwając przed nim miraż korzyści politycznych dla Francji przez przyłączenie Luxemburga, względnie uregulowanie granicy francuskiej nad Renem. Po Sadowie i stworzeniu Związku Północnego w Niemczech, wyśmiał się Bismarck z Napoleona i sprowadził na Francję wojnę 1870 r., oraz jej następstwa.

Również wojna światowa, w której synowie bohaterkiej Francji złożyli tysiąc-krotne hekatombę z życia i zdrowia dla dobra, szczęścia i honoru ojczyzny, sprowadziła pewien defetyzm i apatię. Widzimy to z ważniejszych pociągnięć politycznych. Do r. 1935 mogli Francuzi okupować Nadrenję jako gwarancję spełnienia zobowiązań przyjętych przez Niemców w Traktacie Wersalskim. Briand, podejrzany jeszcze o defetyzm w czasach wojny, uległ sugestji tak potężnej indywidualności jak Stresseman, który głosząc „Erfüllungs-Politik, potrafił uwikłać sta-

rego radykała w swe dyplomatyczne sieci — by pod pokrywką pacyfizmu osiągnąć „Locarno“, ewakuację Nadrenji. Rozzuchwaleni Niemcy poszli potem dalej w swoich żądaniach: skreślenie planu Younga, równouprawnienia zbrojeń etc.

Na tem tle występuje i działa Hitler. Celem jego jest zjednoczyć Niemcy powojenne, uwolnić je od wszelkich ciężarów, znieść Traktat wersalski i prowadzić ekspansję na Wschód, by kosztem słabszych ludów, uśmierzyć nędzę w Niemczech i przynieść tam dobrobyt.

Słowem, chce Hitler zostać drugim Bismarckiem. Okoliczności same idą mu na rękę. Na pierwszym miejscu Włochy Mussoliniego, a na drugim Anglija, chociaż cele tej ostatniej są wprost przeciwne. Mussolini zdążył do zrealizowania wielkiego planu. Nie zadowolony się on jakąś Albanją, czy sferą wpływów w Azji Mniejszej, lub uzyskaniem ustępstw w Afryce północnej, chociaż tutaj jest źródło antagonizmu włosko-francuskiego. Usadowienie się Francuzów w Marokku wprowadziło Italję do Trójprzymierza 1887, a przyzwolenie Francji na wojnę z Turcją i aneksję Tripolitanii odchyliło Włochy od Centrowców 1911 i spowodowało tajną deklarację o neutralności Włoch w r. 1914, co umożliwiło Joffre'ow: rzucić wszystkie wojska na Niemców.

Italja współczesna wytknęła sobie plan gigantyczny: Wszystkie kraje należące ongiś do „imperium Romanum“ winny należeć dziś do Włoch. Każdy będzie ich sprzymierzeńcem, kto się zgłosi do popierania tego planu. Hitler zgłosił się pierwszy. Południowy Tyrol, przynależny dziś do Italji, stanowiłby poniekąd przeszkodę do zbliżenia, gdyż sprzeciwia się hasłu Hitlera: „Żądamy złączenia się w Wielkie Niemcy wszystkich Niemców na zasadzie samostanowienia narodów“, lecz Hitler czyni tu wyłom w swej zasadzie, przyznając, że „losy 200.000 Niemców nie mogą przeszkodzić przyjaźni z Italją faszystowską, przyjaźni tak cennej dla celów socjalistów narodowych w dziedzinie polityki zagranicznej“.

Włosi nie tracą niczego na rzecz Niemiec, a mogą szachować niemi Francję, gdyby broniła Jugosławji, która w niedługim czasie zaatakowana zostanie przez faszystów włoskich (w drodze pokojowej?). Onegdaj Bismarck związał się przymierzem z Piemontem przeciw Austrji, dobrze na tem wyszedł, Hitler spodziewa się powtórzenia historii. Żąda od Włoch narazie poparcia w uzyskaniu połączenia Prus Wschodnich z Rzeszą („również w drodze pokojowej“).

Dr. Edmund Mayer powrócił i ordynuje, jak przedtem przy ul. Sienkiewicza l. 3.

Inny zupełnie jest jego stosunek do Anglii. I tu chce Hitler naśladować Bismarcka.

Sprawa polska w r. 1863 potoczyłaby się była zupełnie innym torem, gdyby nie agitacja pruska w Anglii. Sam Bismarck szantażował królową Wiktorję, strasząc ją wojną Niemiecko-Duńską, co spowoduje straty dynastji duńskiej spokrewnionej z dworem angielskim, jeśli nie cofnie noty w sprawie Polski, wysłanej do Piotrogradu. Równocześnie działali tam skutecznie i jego agenci. On spowodował również w tej sprawie list Leopolda I króla Belgów do Wiktorji, gdzie straszy ją Polską, jako „najściślejszą sojuszniczką Francji“. „A w takim razie Prusy, wtłoczone między Francję, sięgającą do Renu i prowincję francuską nad Wisłą, zgołoby żyć nie były w stanie“. Król Edward VII musiał odrabiać to, co zepsuła jego matka.

Hitler natomiast afiszuje się jako przyszły pogromca komunistycznej Rosji. Oczywiście że jest dlatego przyjacielem Anglii, która nie może sobie dać rady z konkurencją sowieckiej Rosji na rynkach światowych i obawia się jej wpływów na Indje. Politycy angielscy tak rozumują. Stworzyć krucjatę na Rosję, niech Hitler ją rozbije i uspokoi świat anglosaski. By rozbić Rosję, musi Hitler mieć wydatną pomoc angielską w uporządkowaniu stosunków w Niemczech. Trzeba Niemców zwolnić od nacisku Francji i jej przyjaźni nad Wisłą. Wyrazem tego pofolgowania będzie obalenie Traktatu Wersalskiego (znów tylko „w drodze pokojowej“!). A nawet gdyby trzeba wynagrodzić? Jest na to Austrja. Anshlus'owi sprzeciwia się najbardziej Czesko-słowacja, ale to także przyjaciółka Francji. Obalić hegemonję francuską na kontynencie!

Walnym środkiem do obalenia potęgi Rosji — wedle programu Hitlera — ma być oderwanie od niej Ukrainy. Plan nieoryginalny. Już w czasie wojny rosyjsko-japońskiej wystawiono w Niemczech mapy, na których widniały państwa „nowe na terytorjach zachodniej Rosji. Minister Aerenthal pieścił swą i austr. następcy tronu fantazją — oderwania Ukrainy od Rosji.

Anglicy nie przeszkadzają Hitlerowi snuć marzenia w tym kierunku. Wiedzą doskonale, że on jej do Niemiec nie przyłączy lecz najwyżej uzyska tam prawo kolonizacji. Byłoby to zresztą tylko odszkodowanie za kolonje, odebrane Niemcom po wojnie światowej.

Hitlera praca obecnie idzie w dwojakim kierunku: 1) Terrorem zjednoczyć Niemcy, uzbroić je, uzyskać ów miecz Siegfrieda, by odebrać to, co stracono po wojnie światowej,

a ponadto znaleźć wolne przestrzenie w Europie Wschodniej dla ekspansji narodowej. 2) By osiągnąć to, prowadzi (na razie) cichą agitację w Anglii, która ma go wynieść ponad zwykłą miarę i uczynić koniecznie potrzebnym dla polityki angielskiej.

Stąd porozumiewawcze akcje mężów stanu, a osłoną jest czwórporozumienie. Pod jego egidą ma działać Hitler. Hitler umie być wiernym! Biesiedowski mówi w swoich pa-

miętnikach, że Hitler i jego stronnictwo pobierało bardzo okazałe sumy z Moskwy. Dziś nie zrywa jeszcze z Sowietami, w przemówieniu inauguracyjnym mówi o dobrych stosunkach z Rosją, mimo polityki eksterminacyjnej w odniesieniu do komunistów wewnątrz państwa, wiemy jednak co myśli, jeśli buduje takie plany światoburcze.

C. d. n.

Koncert w „Domu Żołnierza“

W sobotę, dnia 1-go bm. odbył się Koncert w sali „Domu Żołnierza“, zorganizowany przez tutejsze Koło „Ligi Morskiej i Kolonjalnej“, celem spopularyzowania idei ważności morza i wybrzeża.

Koncert składał się z 2 części; część pierwsza odbyła się dla młodzieży szkolnej o godz. 12, druga zaś o godz. 20 dla starszej publiczności.

Publiczność zaznaczyła swym licznym jawieniem się na koncercie niezwykle zainteresowanie i sympatię dla celów „Ligi Morskiej i Kol.“ i nie pożałowała tego, bo wysoki poziom artystyczny koncertu dał słuchaczom niezaprzeczenie pełne estetyczne zadowolenie.

W koncercie wzięła czynny udział orkiestra marynarki, Chór seminarjum nauczycielskiego i solistka p. Tyralska Okolicznościowe słowo wstępne wypowiedział ze zwykłą sobie swadą prof. Nowakowski.

Gorąco witana orkiestra marynarki odegrała szereg utworów. Ocena gry tej orkiestry spokojnej, a porywającej, refleksyjnej, a przy tym uczuciowej, musi iść tylko w superlatywach. Można śmiało zaznaczyć, że gra jej z każdym nowym utworem porywała coraz bardziej zgromadzoną na sali publiczność i wywoływała nastrój entuzjastyczny.

Zainteresowanie słuchaczy wzbudziły również utwory, wykonane przez chór seminarzystek. W pięknym, stylowym, pełnym powagi, a przy tym świetnym pod względem dynamicznych efektów wykonaniu pieśni należy mówić tylko z pełnym uznaniem dla kierownika tego chóru prof. M. Hnatiuka.

Znana miejscowa solistka p. Tyralska pięknie odśpiewała szereg pieśni, przyczyniając się swym współudziałem do spotęgowania uroczystego nastroju tego wieczoru.

Kierownik orkiestry marynarki p. kpt. Aleksander Dulin w szczerych i rzetelnych słowach zaznajomił zebraną publiczność z celem swego przybycia w tutejsze strony, poczem wiceprezes „Ligi M. i K.“, p. Karol Talenta podziękował orkiestrze marynarki za przybycie i urządzenie koncertu. Żegnając marynarzy imieniem tutejszego miasta, w bardzo podniosłych i porywających słowach prosił p. Talenta gości, by „od nas pozdrowili naszych braci na Pomorzu i byli tego przeświadczenia, że zdajemy sobie dobrze sprawę ze znaczenia morza dla Polski, oraz że pamiętamy o dwóch cudach nad Wisłą. U górnej Wisły w walce o Śląsk, nad środkową Wisłą w r. 1920. Nad morzem, nad dolną Wisłą może rozegrać się bój z Niemcami o istnienie państwa naszego, bój, który przypomni światu Grunwald“.

Na zakończenie marynarze, tudzież zebrana na sali publiczność odśpiewała rotę Korpniczkę.

Podziękowanie.

Składam najserdeczniejsze podziękowanie JWP. Drowi **Edmundowi Mayerowi** za niezwykle troskliwą i skuteczną opiekę lekarską, jaką otaczał moją żonę.

A. Dziobkiewicz.

O rolę dla młodzieży

(Art. dysk.)

Chcąc przystąpić do wysunięcia pewnego programu działania dla współczesnej młodzieży polskiej, musimy rzucić okiem wstecz i sięgnąć do tak pięknych kart historii ruchów młodzieży z czasów przedwojennych. Obejmowały one zarówno młodzież szkół średnich jak i młodzież akademicką, Praca młodzieży pierwszej skupiła się początkowo w zakonspirowanych organizacjach samokształceniowych a w latach 1910/1 rozszerzyła się na organizację harcerską, wzorowaną na takiej organizacji stworzonej w Anglii. O ile pierwsze związki miały za zadanie rozwijanie świadomości narodowej, podnoszenie poziomu ideowego i moralnego młodzieży oraz uzupełnianie i pogłębianie wiadomości nie udzielanych albo tylko w nieznacznym stopniu przez ówczesną szkołę, to celem drugich było podniesienie tężyzny fizycznej młodzieży, aby w najbliższych już latach stanąć mogła do czekającej ją walki o wolność.

Część pierwszą programu tych organizacji, tylko w stopniu daleko wyższym, spełnia dziś państwowa szkoła polska i wzorowe jej podręczniki, kształcąc ducha i serce mło-

dzieży polskiej. Ewentualne braki programu uzupełniają i pogłębiają wiedzę wychowanków liczne kółka, prowadzone przez młodzież pod kierunkiem profesorów specjalistów. W tych warunkach jedynym postulatem, któryby należało wysunąć w stosunku do tej młodzieży, będzie troska społeczeństwa, by jego młodzież z największą sumiennością do pracy szkolnej się przykładła i wykorzystwała jej urządzenia i zakłady naukowe.

Organizacja druga, harcerstwo, pozostaje w ścisłej łączności, z tak aktualną dziś sprawą wychowania fizycznego i podniesienia tężyzny i zdrowia całego społeczeństwa. Harcerstwo będzie zawsze aktualne, gdyż wyraża ono nie tylko sprawność i dzielność fizyczną lecz czuwa nad podniesieniem ideowym i doskonaleniem się osobistym stowarzyszonych. Cieszy się przeto troską i opieką całego, zdrowo myślącego społeczeństwa, które winno jednakże czuwać, by organizacja nie zgubiła swego zasadniczego celu i programu a nie poprzestała na zewnętrznych odznakach, mundurach, wstążkach i świecidełkach. Poprzednicy dzisiejszych naszych zuchów odegrali tak piękną kartę w historii ostatnich walk o wolność, że czyni ich pozostałą na zawsze przebogatą skarbnicą wzorów, jak dla ojczyzny żyć i umierać należy.

Winni o tem pamiętać dzisiejsi kierownicy ruchu, gdyż najmniejsze odchylenie od tego zasadniczego programu ideowego, może stworzyć z organizacji, tak piękną tradycję posiadającej zbiorowisko paradyżerów, których pokazuje się w pochodach, z okazji różnych uroczystości urządzanych. Co wypaczyłoby na zawsze charakter młodzieży zorganizowanej, ucząc ją zamiast pracy o walorach wartościowych i pełnych, poży i blichtru. Młodzież taka nigdy nie dostarczyłaby społeczeństwu pracowników, jakich ono tak dużo każdego dnia potrzebuje.

Pięknem i bujnym było życie młodzieży akademickiej w latach przedwojennych. Pracowała ona w licznych, ideowo-politycznych skupieniach akademickich, tworzyła własne programy i kierunki polityczne, dyskutowała nad nimi, jak również nad programami swoich przeciwników ideowych, ustosunkowywała się krytycznie do poczynań politycznych starszego społeczeństwa, które, chcąc niechcąc, w wystąpieniach swych liczyć się musiało z opinią i stanowiskiem tej młodzieży.

Główną troską tych zebrań była chęć odnalezienia prostej drogi do Polski i obawa, by błędne ogniki wybuchające na bagnie upodlenia i trójzaborowego serwilizmu, nie zawiodły nas na manowce. I wybrano dobrą

KRONIKA

Rekolekcje dla Strzelców parafii Jarosławskiej, odbędą się dnia 11-go i 12-go bm. w Kościele Najsw. Panny Marji, przy gorącym poparciu Przew. ks. Przeora Szpyrłaka. Zbiórka Strzelców o godz. 7 30 przed kościołem.

Pod adresem Policji Państwowej.

Przy sposobności ostatnich uroczystości, czy to w dniu Imienin Prezydenta Państwa, czy też w dniu 19 marca zauważano na wielu domach wywieszane „flagi“, - które były wszystkim innym, ale nie symbolami Państwa Polskiego. W dziennikach czytaliśmy, że podobne lekceważenie kolorów państwowych spotkało się w innych miastach z żywym protestem publiczności.

Jakkolwiek w Jarosławiu nie zaszedł podobny wypadek protestu, a byłby on w wielu wypadkach aż nadto usprawiedliwiony, zwracamy się do odnośnych czynników z prośbą o dopilnowanie, aby wydawane swego czasu ścisłe nakazy, określające wymiary i kolory flag państwowych, były ściśle dotrzymywane, aby flagi te były czyste i wyglądem swym nie urągały powadze chwili.

Jesteśmy pewni, że nikt z tych, którzy takie „flagi“ wywieszają nie odważyłby się na coś podobnego za czasów zaborczych, a także i dziś na terytorjum każdego innego państwa.

Z działalności Legjonu Młodych!

W ostatnich dniach Komenda miejscowego Legjonu Młodych zorganizowała dla nowo-wpisanych członków kurs kandydacki, obejmujący szereg wieczorów dyskusyjnych na tematy zagadnień społecznych i politycznych.

Kursem kieruje leg. R. Migocki. Do najciekawszych należały referaty leg. Lorenca Władysława i Bawankiewicza Stanisława na temat „zagadnienia rewizji ustroju politycznego i gospodarczego“.

Kurs zakończy się w poniedziałek dnia 10. kwietnia Walnem Zebraniem członków, na którym kandydaci złożą przyrzeczenie.

Dnia 2. bm. odbyło się w obecności delegata z Jarosławia Walne Zebranie oddziału Legjonu Młodych w Radymnie. Komendantem obrany został leg. Chudzikiewicz Mieczysław, inspektorem leg. Fridman Franciszek, zaś rzecznikiem dyscyplinarnym Mgr. Milianowicz Józef.

Oddanie fizycznego posiadania placu przy ul. Kraszewskiego gminie nastąpiło przez p. Starostę Henryka Wąsa w dniu 25 marca. Realność ta podarowana została w roku 1913 austr. Skarbowi państwa pod budowę Sądu okręgowego. Gdy, na skutek reorganizacji sądownictwa, miasto nasze nie otrzymało Sądu Okręgowego. Władze polskie na podstawie ustawy z dnia 18-go marca 1931 zezwoliły, aby prawo własności zostało z powrotem zainstalowane na rzecz gminy. Po zeznaniu odpowiednich dokumentów intabulacyjnych gmina staje się ponownie właścicielem tego kompleksu gruntów, które obecnie oddał p. Starosta Wąs w posiadanie gminy. Imieniem Magistratu miasta grunta odebrał p. burmistrz inż. Sierankiewicz.

Przykład godny naśladowania. Z kół lekarskich naszego miasta informują nas, że lekarze propagują myśl przeprowadzenia kompletnego bojkotu preparatów farmaceutycznych niemieckich.

Przemysł farmaceutyczny Polski stoi obecnie na tak wysokim poziomie, iż nie ma preparatu niemieckiego, który nie dałby się zastąpić również dobrym, a znacznie tańszym preparatem krajowym. Fala bojkotu skierowanego przeciw Niemcom, obejmująca cały świat kulturalny, powinna szczególnie u nas znaleźć silne echo. Hitleryzm, panoszący się obecnie wszechwładnie w Niemczech przypomina swymi metodami rządzenia ciemne średniowiecze, a swym zuchwałstwem nachalnym dawną butę krzyżacko-pruską. Szczególnie wrogi jest jego stosunek do Polski i Polaków, a cała polityka i propaganda zagraniczna Niemców skierowana jest w kierunku rewizjonistycznym, a w szczególności w kierunku odebrania Polsce najważniejszych podstaw niezawisłego bytu państwowego, Górnośląska i Pomorza.

Błędem nie do darowania byłoby, wspomagać naszego wroga, grzechem byłoby przez zakupywanie towarów niemieckich wzmacniać podstawy finansowe Niemiec. Dlatego też myśl bojkotu podjęta przez lekarzy zasługuje na pochwałę i winna się spotkać z pełnym uznaniem całego społeczeństwa.

Wpisujcie się na członków L. O. P. P.!

drogę. Wobec widma zbliżającej się wojny, która miała, bez nas ale o nas, rozegrać się na naszej ziemi, stworzono organizacje wojskowe, dla wyszkolenia kadry oficerów i podoficerów armii polskiej, któraby mogła stanąć do walki z zaborcami, gdy pora odpowiednia do tego nadejdzie.

Pisano dla tych organizacji regulaminy musztry, podręczniki wojskowe, studjowano strategików polskich i obcych, uczono siebie samych i drugich. Organizacjom tym, my byli ich członkowie z dumą powiedzieć możemy, Polska zawdzięcza, że wezwanie Wielkiego Komendanta w roku 1914 znalazło wykonawców i że nie zgubił się złoty róg naszej wolności.

Naturalnym nakazem tego programu ideowego było nawiązanie pracy do programu niepodległościowego naszych przodków i przystąpiono do rozszerzenia pracy na masy ludowe. Setki młodzieży akademickiej podejmuje się pracy w robotniczych organizacjach strzeleckich, drużynach bartoszkowych i akademickich kołach T. S. L. Od Krakowa po Bochnię, od Lwowa po Chodorów nie było wsi, do którejby w tym czasie nie dotarła młodzież akademicka.

Dla propagowania poglądów tych w jak najszerszych sferach młodzieży polskiej, or-

Czemu kupuję w „Imperial“?

Bo wybór towarów największy
Bo ceny przystępne
Bo usługa sumienna
Bo dogodne warunki w splatach
Bo gatunek towarów najlepszy

Związek lekarzy P. P. obwód Jarosław złożył zamiast wieńca na grób śp. Kolegi Dra Juljana Trzaskowskiego Zł. 60 na fundusz wdów i sierót po lekarzach.

Chór Eryana, znakomity zespół rewellersów, konkurent chóru Dana, znany z występów w Polskim Radjo, wystąpi jedyny raz w naszym mieście w sali Kasyna Garnizonowego w dniu 8-go kwietnia br. W programie najnowsze przeboje. Szczegóły w afiszach.

Znany podróżnik polski Dr. Jarosław wygłosił w dniu 2-go kwietnia sprawozdawczy odczyt o swej podróży po Alasce. Wypada żałować, że publiczność nie dopisała.

Wycieczka studentów politechniki lwowskiej pod kierownictwem profesora Sokolnickiego zwiedziła w dniu 2 kwietnia nasza elektrownię. Wycieczkę oprowadzał i wyjaśnień udzielał dyrektor elektrowni inż. Balko.

Z życia Strzeleckiego. Walne do- roczne Zebranie Oddziału Zw. Strzel. im. gen. Wiczorkiewicza, odbędzie się, dnia 8. bm. o godz. 19-tej w sali Związku (naprz. Stadjonu Sokoła) z następującym porządkiem obrad:

- 1) Odczytanie protokołu ostat. Walnego Zebrania
- 2) Zatwierdzenie zamknięć rachunkowych za rok sprawozdawczy
- 3) Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok następny
- 4) Sprawozdanie Zarządu i komendy Oddziału
- 5) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
- 6) Wybory Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Delegatów na Zjazdy
- 7) Wnioski i interpelacje.

Ruchliwy Związek Strzelecki na przedm. Górno leżajskim odegrał w dniu 2.

organizacje wydają specjalne pisma, które w duszach i sercach młodych czytelników szerzyły wiarę we własne siły i ostateczny tryumf sprawy. Dziesiątki roczników tych pism pozostaną na zawsze trwałym pomnikiem twórczej pracy, polskiej młodzieży akademickiej z tych czasów.

Całego ogromu tych prac dokonano skromnymi środkami młodzieży, która chętnie składała daleko idące ofiary, ze swych szczupłych dochodów, na potrzeby ukochanych przez siebie programów i organizacji. Godność własna nie pozwalała na żebranie, wyciąganie ręki po datki, ofiary czy subwencje.

O ile siłą faktów, po odzyskaniu niepodległości, niektóre hasła oraz środki organizacyjne z czasów przedwojennych stały się nie aktualnymi, to reszta ze stworzonego przez młodzież przedwojenną programu może być dziś w czyn, dla utrwalenia bytu państwowego, wprowadzoną i konsekwentnie przeprowadzaną. W szczególności praca nad własnym wyrobieniem politycznym, praca w organizacjach przysposobienia wojskowego, praca wychowawcza najszerszych warstw ludu polskiego, są i pozostaną na zawsze aktualnymi i oczekiwać będą na ideowych pracowników z grona młodzieży akademickiej.

kwietnia w sali Kółka rolniczego sztukę „Obywatelka z Krowodrzy“. Wykonanie bez zarzutu, liczba publiczności znaczna.

Powstanie Oddziału Związku Strzeleckiego w Pruchniku-mieście. Z inicjatywy grona nauczycielskiego i miejscowych obywateli odbyło się w Pruchniku dnia 21-go marca w sali Urzędu gminnego zebranie organizacyjne Oddziału Związku Strzeleckiego.

Po przedstawieniu statutu i dyskusji dokonano jednogłośnie wyboru Zarządu na którego czele stanął p. A. Wachułka, miejscowy kierownik szkoły powszechnej.

Referat wychowania obywatelskiego w oddziale objął p. R. Korczyrkiewicz, zaś komendantem oddziału został p. Górski Wacl.

Cała akcja wzbudziła duże zainteresowanie wśród ogółu miejscowej ludności i już w swoich początkach spotyka się z bardzo przychylnym poparciem.

Restauracja

przy Kasynie Garnizonowym

Na święta

poleca i sprzedaje po cenach fabrycznych

Wódki

Likiery firmy I. A. Baczewski

Wino Tokaj Szamorodner

butelka od 5.50 zł.

Wino Mszałne Risling

butelka od 4.80 zł.

Oraz wina Szampańskie

W poniedziałek dnia 27-go marca odbył się w synagodze głównej wiec protestacyjny miejscowej ludności żydowskiej przeciw gwałtom niemieckim dokonywanym na ludności żydowskiej. Okolicznościowe przemówienie wygłosił rabin Steinberg.

W niedzielę dnia 2 kwietnia wybuchł na Kruchelu w zabudowaniach Jana Pokrywki pożar, który zniszczył dom mieszkalny. Szkoda znaczna a położenie uszkodzonego tem gorsze, że od dłuższego czasu pozostaje bez pracy. Do zlokalizowania pożaru przyczyniła się straż pożarna miejska, która pospieszyła z pomocą.

Zawody bokserskie WCSS. Polonja Przemysł WCKS. Ognisko 8¹/₂ - 7¹/₂.

W dniu 1. IV. br. odbyły się w hali sportowej zawody bokserskie między drużynami WCSS. Polonja a WCKS. Ognisko. Przebieg walk był następujący:

Waga papierowa: Messner (Pol.) Miś (Ogn.) walka nierozstrzygnięta, pomimo widocznej przewagi Misia.

Waga musza: Antoniak (P.) wygrywa na punkty z Dymem (O.) pomimo przewagi Dyma w 1-szej i 2-giej rundzie.

Waga kogucia: Truniar (P.) wygrywa za służenie na punkty z Kociubą (O.)

Waga lekka: Krackowski (P.) Konik (O.) walka nierozstrzygnięta.

Waga półśrednia: Wassermann (P). przegrywa na punkty z Kulmanem (O).

Waga średnia: Tabaczek (P). przegrywa na punkty z Żołądkiem (O).

Waga półciężka: Frydman (P). wygrywa walkowerem z Zarembą (O).

Sędzia główny por. Folwarczny z Przemysła posiada jeszcze za mało rutyny w prowadzeniu zawodów. Sędziowie punktowi: ppor. Kozak, sierż. Wiecek.

Należy się prawdziwe uznanie dla kierownika sekcji p. sierż. Janiaka, który niezmordowaną pracą i zabiegami zdołał w ciągu trzech miesięcy urobić surowy materiał na zawodników, rokujących najlepsze nadzieje.

D. 2. IV. Czarni (Lwów) — Ognisko 2:1 (1:1). Wynik dla Ogniska zasłużony, gdyż o klasę lepsze niż ubiegłej niedzieli, było dla Czarnych przeciwnikiem niemal równorzędnym, utrzymując do ostatniej minuty wynik remisowy. Już w 3 min. uzyskuje l. łącznik pierwszego gola dla gości. W parę chwil później Tyszarski psuje pewną pozycję, aż wreszcie w 18 min. Mizikowskim piłka kiksuje w górę, łapie ją Tyszarski główką i uzyskuje wyrównanie. Gra otwarta zmienia się teraz w przewagę Ogniska; ładne strzały albo mijają bramkę albo są likwidowane przez świetnego Kasprzaka. Chudzicki nie wykorzystuje rzutu karnego. Po przerwie inicjatywę przejmują Czarni zatrudniając często bramkarza — ataki ich rozbijają się na dobrej obronie Ogn. a zwłaszcza na Skowrońskim, najlepszym w tym dniu na boisku. Pod koniec tempo słabnie i dopiero na 1½ min. przed gwizdkiem pr. łącznik długim, ukośnym strzałem uzyskuje zwycięski punkt.

U Czarnych najlepszy na boisku Czyżewski środkowy pomocnik, który swemi celowymi podaniami zasiliał ataki Czarnych i stwarzał najniebezpieczniejsze sytuacje.

W Ognisku wybijał się na pierwszy plan Gogojewicz, na którym załamywała się większość ataków przeciwnika. Po zatem całe Ognisko grało ambitnie i ofiarnie.

Niedzielny występ Ogniska rokuje najlepsze nadzieje w nadchodzącym sezonie.

Sędziował P. Teleśnicki. Pogoda i publiczność niedopisały.

Jak się dowiadujemy w niedzielę dnia 9. IV. o godz. 15 rozegra na Stadjonie Śokoła zawody piłkarskie Ognisko z doskonałą drużyną Cracovi I B. uzupełnioną ligowcami z ubiegłego roku.

WALNE ZGROMADZENIE

członków podpisanej Spółdzielni odbędzie się w niedzielę, dnia 23-go kwietnia 1933 r., o godz. 2-giej po południu, w gmachu własnym.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego.
2. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
3. Odczytanie protokołu z rewizji Spółdzielni odbytej przez delegata Związku w r. 1932.
4. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za roku 1932.
5. Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Komisji Kontrolującej z czynności i kontroli w r. 1932 i wniosek co do udzielenia Zarządowi absolutorjum.
6. Rozdział czystego zysku z r. 1932.
7. Oznaczenie granicy najwyższego obciążenia Spółd.
8. Oznaczenie sumy kredytu dla jednego członka.
9. Wybór trzech członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących.
10. Wnioski PT. Członków w terminie zgłoszone.

W razie braku kompletu wymaganego statutem (§ 38 statutu) Walne Zgromadzenie odbędzie się tego samego dnia o godz. 3-ciej z tym samym porządkiem dziennym.

Miejszczańska Kasa Zaliczkowa w Jarosławiu
Spółdzielnia zarejestr. z nieograniczoną odpowiedzialnością.

HOTEL „POLONIA“

(obok dworca kolejowego)

Gruntownie odnowiony —
Centralne ogrzewanie, łazienki

poleca pokoje po cenach umiarkowanych

Dyrekcja poczt i Telegrafów we Lwowie ogłasza

KONKURS

na wydzierżawienie odpowiedniego lokalu dla pomieszczenia urzędu pocztowo telegraficznego i na mieszkanie służbowe dla naczelnika urzędu w Jarosławiu.

W ofertach należy podać wysokość żądanej czynszu, dokładne wymiary (długość, szerokość i wysokość) poszczególnych ubikacji i odległość oferowanego lokalu od obecnego.

Termin składania ofert do 30-go kwietnia 1932 wprost do Oddziału budowlanego Dyrekcji Poczt i Telegrafów we Lwowie.

Sadzonki sosny

jednoroczne i dwuletnie (nieszkółkowane)

i dębu jednoroczne i szkółkowane dwuletnie

sprzeda: **ZARZĄD DÓBR Węgierka p. Pruchnik.**

Nawozy sztuczne

na sezon wiosenny b. r. a to:

sól potasowa, kaimit zwykły i pylasty, superfosfat mineralny, azotniak mielony i granulowany, saletrę wapniową i sodową, siarczan amonu, saletrzak i „Nitrofos“, fosforyty rachowskie,

w całowagonowych ładunkach wprost z kopalni i fabryk, zaś detalicznie z magazynu w Jarosławiu, dostarcza

SPÓŁDZIELCZY

BANK ROLNICZY

z ogr. odp. w Jarosławiu

ZNAKOMITE KONSERWY MIĘSNE

poleca

Fabryka bekonw i konserw mięsnych

BAKALARZ i Ska

W JAROSŁAWIU

Sklepy: Rynek, Plac Mickiewicza 1

oraz SKLEP FABRYCZNY

przy ul. PRUCHNICKIEJ

Codziennie świeże mięso i wędlinv.

←→ **Ceny najniższe.** ←→

Ogłoszenie

w „Gazecie Jarosławskiej“
jest najlepszą reklamą.

Towarzystwo zaliczkowo rolne w Przemysłu, które w roku 1919 przeszło na własność Banku handlowego w Poznaniu, po długoletnim procesie zdołało odzyskać swój majątek i przekształciło się obecnie w spółdzielnię pod firmą „Bank Mieszczański w Przemysłu“.

Gorączka zlewania się spółdzielni z Bankami akcyjnymi nie minęła również i naszego miasta. Pięknie rozwijające się nasze Towarzystwo zaliczkowe przeszło również na własność Banku handlowego, który swą filię zlikwidował u nas po kilku miesiącach. Kamienica Towarzystwa pozostała jednak nadal własnością Banku. Możeby ktoś z byłych członków podjął kroki celem rewindykacji własności Towarzystwa. Przykład Przemysła powinien znaleźć naśladowców.

Od administracji. Przypominamy naszym P. T. Czytelnikom, że termin nadsyłania prenumeraty za 1 kwartał upłynął. W wypadku nie wpłacenia należytości za pismo, wstrzymamy wysyłkę Osobom zalegającym z zapłatą.

Z sali odczytowej. W poniedziałek dnia 20 marca wygłosił p. inż. Hołobicki odczyt o: Materiałach zastępczych w budownictwie. W dniu 27 marca wygłosi odczyt prof. Bauman na temat jak powiększyć sprzedaż, a w dniu 3 kwietnia prof. Grzybek: O spółdzielnie rzemieślnicze. Dotąd wygłoszone odczyty cieszyły się znaczną frekwencją młodzieży. Dwa najbliższe, tak bardzo potrzebne dla sfer kupieckich i rzemieślniczych zainteresują zapewne szersze sfery naszego miasta.

W dobie obecnych, ciężkich czasów nie wyjeżdżałam za granicę Państwa

modele i kapelusze,

lecz pracownia moja znana ze swej elegancji i solidności daje P. T. Klienteli najbogatszy ich wybór, zawsze wedle najnowszych wzorów i fasonów i jest najtańszem źródłem ich zakupu. Przeróbki i roboty w zakres modniarstwa wchodzące, wykonywane są, jak najstaranniej.

Leonia Gąsiorowska

Jarosław plac Mickiewicza Nr. 1.

Koncesjonowane Biuro Porad w sprawach administracyjnych, które mieści się w Jarosławiu przy ulicy Sobieskiego № 9 (dom składnicy polskiej obok cerkwi)

udziela porad, informuje, układa i wnosi podania, prośby, odwołania i pisma do Władz, Urzędów i instytucyj w sprawach 1. przemysłowych, rzemieślniczych i handlowych; 2. obywatelstwa, przynależności, dowodów osobistych, paszportów i wiz zagranicę, zmiany nazwisk, cudzoziemców; 3. budowlanych, drogowych, samochodowych, wodnych, rolniczych i spłat należności kredytowych małej własności rolnej, lasowych, lotwieckich, kart na broń; 4. samorządowych, gminnych, parafjalnych i wyznaniowych; 5. ubezpieczeń i opieki społecznej, poszukiwań osób zaginionych; 6. odroczeń dla poborowych jako: a) jedynych żywicieli rodzin, b) właścicieli oddzielnie gospodarstw rolnych, c) osób, odbywających studia teoretyczne i praktyczne; 7) emerytalnych; 8) karno-administracyjnych itd. Złatwia korespondencje z polskimi placówkami zagranicznymi, przyjmuje interwencje i zastępstwa (pełnomocnictwa), prawem dopuszczalne w słusznych interesach osób prywatnych i we wszystkich sprawach, zabezpieczających interes publiczny